

Specjalna renta dla rodziny zabitego Polaka

25 grudnia 2016

Żona i syn Łukasza Urbana, kierowcy, który zginął w zamachu w Berlinie, dostaną specjalną rentę od premier Beaty Szydło.

„Bohaterska postawa polskiego kierowcy, który prawdopodobnie – tak przynajmniej wynika z dotychczasowych ustaleń” – przed śmiercią próbował walczyć z zamachowcem i doprowadzić do tego, by katastrofa w Berlinie nie była tak olbrzymia, wymaga wielkiego szacunku – powiedziała premier dla PAP. Wczoraj na „Twitterze” zadeklarowała natomiast: „Podjęłam decyzję i przyznaniu renty specjalnej dla Żony i Syna Śp. Łukasza Urbana. Rodzina Bohaterskiego Kierowcy otrzyma ją po Świętach”.

Wyrazy uznania dla Łukasza Urbana płyną również od Niemców, którzy zastanawiają się nad przyznaniem mu Orderu Zasługi (w sieci pojawiła się petycja o pośmiertne odznaczenie Polaka), zbiórkę na rzecz rodziny tragicznie zmarłego Łukasza Urbana podjął brytyjski kierowca David Duncan.

Aktualne ustalenia dowodzą, że gdyby nie Polak, ofiar śmiertelnych przedsięwziętego zamachu mogłoby być dużo więcej niż 12. W podobnym wypadku w Nicei, gdzie samochód również wjechał w grupę ludzi, zginęło aż 87 osób. Ustalono, że Polak próbował do ostatniej chwili wyrwać zamachowcowi kierownicę, został zastrzelony, gdy próbował manewrować rozpędzoną ciężarówką.

Ciało kierowcy z Gryfina, ofiary Anisa Amriego, ma zostać sprowadzone do kraju. „Przedstawiciel rządu RP w terenie jest w stałym kontakcie z rodziną śp. Łukasza Urbana i na bieżąco udzielana jest pomoc z uszanowaniem woli najbliższych osób. Wojewoda we współpracy z KPRM dokłada wszelkich starań, by zabezpieczyć i zorganizować sprowadzenie ciała Polaka do kraju

oraz jego pochówek” – zapewnia Beata Kempa.

Na „Facebooku” pracodawca Łukasza Urbana oświadczył, że władze długo zwlekały z jakimkolwiek kontaktem z rodziną zmarłego, Witold Waszczykowski i premier Szydło uaktywnili się dopiero po licznych apelach internautów i pod naciskiem opinii publicznej.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu